

## Już pytają o następne

01.08.2011.

RZECKO Mieszkańcy sołectwa powitali lato. - Było smacznie, wesoło i na sportowo &ndash; podkreślali, że atrakcji tego dnia nie brakowało, a na zakończenie imprezy pytali głównego organizatora, sołtysa PIOTRA GÓRAZDĘ kiedy odbędzie się następna taka zabawa.

Do organizacji zabawy &bdquo;Powitanie Lata w Rzecku&rdquo; sołtys PIOTR GÓRAZDA nikogo nie musiał namawiać i jest dumny z tego, że włączyło się w nią tak wielu mieszkańców. &ndash; Dwa dni przed imprezą wysprzątailiśmy plażę, pomalowaliśmy pomost, a nad jezioro nawieźliśmy piasku. Tu podziękowania kieruję do prezesa RSP Rzecko KAZIMIERZA CZAPIEWSKIEGO, który użyczył nam sprzętu do załadunku i transportu materiałów &ndash; pan Piotr podkreślił, że w obecnym kształcie plaża może służyć jako plac zabaw do gier i zabaw dla dzieci przez całe lato.

- W dwie godziny po otwarciu zabawy plaża dosłownie &bdquo;pękała w szwach&rdquo;. Około 300 osób plażowało i pływało po jeziorze rowerkami wodnymi, inni chętnie kibicowali biorącym udział w grach i zabawach, które prowadzili nasi mieszkańcy IWONA POTAPSKA i GRZEGORZ LISIECKI &ndash; Natalia, córka sołtysa imprezę podkreśliła, że oprócz wspólnej zabawy mieszkańcy biesiadowali przy potrawach przyrządzonych przez Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie &bdquo;Eko &ndash; Folk Rzecko&rdquo;. - Z dzika, który podarował nam K. Czapiewski zrobiliśmy przepyszne kotlety, a gospodynie z KGW serwowały równie smaczne pajdy chleba ze smalcem i ogórkiem &ndash; I. Potapska, przewodnicząca &bdquo;Eko-Folk&rdquo; podkreśliła rolę miejscowych strażaków. Nie tylko czuwali nad bezpieczeństwem zabawy, ale także grillowali kiełbaski. Choć wieczorem rozpadało się to jednak nie przeszkodziło mieszkańcom w dobrej zabawie. Imprezę przeniesiono do świetlicy wiejskiej, gdzie &bdquo;Powitanie Lata&rdquo; trwało do białego rana.

Katarzyna Jezierska

{gallery}rzeckopowitanie{/gallery}